



Zmiana warty w Urzędzie Miasta



Pożegnanie pracowników Urzędu Miasta Kowala

Rok 2007 to okres wymuszonych przepisami prawa masowych przejść na emeryturę pracowników administracji i szkół. Odchodzą ludzie, odpowiedzialni, sprawdzeni, najczęściej w sile wieku, dysponujący wielkim doświadczeniem zawodowym i niekwestionowanymi praktycznymi umiejętnościami. Odchodzą, bo muszą. Gdyby nie odeszli teraz na emeryturę, zmuszeni byłiby pracować niejednokrotnie jeszcze po kilka, a nawet po kilkanaście lat. W ostatnim czasie na emeryturę przeszli wieloletni pracownicy Urzędu Miasta w Kowalu:

Salomea Błaszczyk, Barbara Seklecka, Barbara Laskowska oraz Skarbnik Wiesława Skowrońska. Nie co wcześniej z własnej inicjatywy pożegnali się z Urzędem Miasta: Katarzyna Lewandowska (wyjazd zagranicę) oraz inspektor ds. budownictwa Hanna Karwowska (awans na Sekretarza Gminy Kowal – gratulujemy). Tak duży ubytek kadr to duży kłopot, zwłaszcza w dziale finansów miejskich, gdzie szczególnie pożądane jest wieloletnie doświadczenie zawodowe. W tej dziedzinie najtrudniej jest pozyskać odpowiednich pracowników. Przeko-

nał się o tym Kierownik ZGKiM, który mimo ogłoszenia trzech konkursów nie zdołał obsadzić stanowiska głównej księgowej nowym pracownikiem, po skorzystaniu z uprawnień emerytalnych przez p. Halinę Paradowską.

W związku z zaistniałymi zmianami kadrowymi w Urzędzie Miasta Burmistrz, działając zgodnie z prawem, ogłosił konkursy na wolne stanowiska urzędnicze. Udział w nich zgłosiło łącznie jedenaście osób. Komisja rekrutacyjna zaproponowała Burmistrzowi wybór następujących osób na poszczególne stanowiska: inspektor

ds. księgowości – mgr Jolantę Jagoda, pracownik socjalny – mgr Annę Kilichowską-Murawską, inspektor ds. świadczeń rodzinnych – mgr Edytę Dorsz oraz inspektor ds. informatyki, zamówień publicznych i promocji miasta – inż. Szymona Strucińskiego.

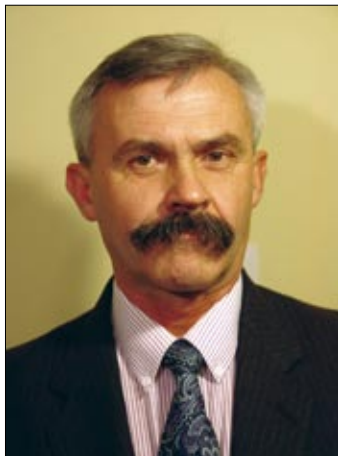
Kierując się racjami ekonomicznymi, w związku ze skumulowanymi w krótkim okresie dużymi wydatkami finansowymi (odprawy emerytalne) Burmistrz przyjął na staż do działu podatków w Urzędzie Miasta magister ekonomii Sylwii Chyba oraz poszerzył zakres obowiązków p. Grażynie Snopkowskiej powierzając jej dodatkowo zadania związane z obsługą Rady Miasta i jej komisji. Obowiązki inspektora ds. budownictwa i ochrony środowiska powierzone zostały mgr inż. Pawłowi Lewandowskiemu. Odpowiedzialne zadania Skarbnika Miasta Burmistrz zamierza powierzyć za zgodą Rady mgr Karolowi Bednarkowi, który z wykształcenia jest ekonomistą. To nie koniec zmian kadrowych, bowiem do końca roku przejście na emeryturę planują jeszcze dwie osoby. Dotychczasowym pracownikom serdecznie dziękujemy za wiele lat służby naszemu środowisku, a ich następcom życzymy satysfakcji z – wbrew pozorom – nie łatwej i jakże odpowiedzialnej pracy.

beg

Wybory uzupełniające bez głosowania

Jak już wcześniej pisaliśmy w Informatorze radna Janina Łazarska złożyła na ręce przewodniczącego Rady Miasta Kowala Marka Pierkowskiego rezygnację z pełnienia mandatu radnej Rady Miasta. 15 lutego 2007 r. na sesji Rady Miasta rezygnację złożył radny Karol Mirowski.

Podobnie jak w przypadku Janiny Łazarskiej, powód rezygnacji jest ten sam. Ma on bezpośredni związek z rozporządzeniem rządu rozszerzającym korpus służby cywilnej, także i o stanowisko drogomistrza w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, które pełni obecnie Karol Mirowski. Mając do wyboru pracę zawodową lub pełnienie funkcji radnego, ze zrozumiałych względów radny Mirowski wybrał pracę. Szkoda tylko, że stanowiący prawo wymuszają tego rodzaju sytuacje. Czy pełnienie mandatu radnego koliduje z pracą w Archiwum Państwowym (J. Łazarska) lub w obwodzie drogowym (K. Mirowski) i zagraża porządkowi prawnemu oraz zasadom demokratycznego państwa? Naszym zdaniem – nie. Radnemu Mirowskiemu dziękujemy za piętnaście



Karol Mirowski

lat sumiennego sprawowania mandatu radnego Rady Miasta. Wybory uzupełniające wojewoda wyznaczył na 13 maja. Głosowania jednak nie będzie, bowiem chęć uczestnictwa w nich zgłosili tylko panowie: Wiesław Kościński i Mirosław Kędroń – od kilku lat mieszkańcy ulicy Zielonej. W zaistniałej sytuacji prawo stanowi, że kandydaci po złożeniu ślubowania staną się radnymi Rady Miasta Kowala.

Absolutorium dla Burmistrza

Na sesji w dniu 11 kwietnia 2007 r. Rada Miejska w Kowalu udzieliła burmistrzowi Eugeniuszowi Gołembiewskiemu absolutorium z wykonania budżetu za rok 2006.

W głosowaniu wzięło udział 12 radnych i uchwałę o absolutorium podjęli jednogłośnie. Oprócz finansowego sprawozdania za rok 2006 Skarbnika Wiesławy Skowrońskiej za miniony rok, Burmistrz przypomniał najważniejsze prace wykonane w tym czasie w naszym mieście. Zaliczyć do nich należy:

- ✓ przebudowa ulicy Dobrzyńskiej,
- ✓ budowa wodociągu na osiedlu mieszkaniowym „Na Górze”,
- ✓ budowa pieszojezdni w ulicach: Reymonta, Grodzkiej i Bankowej,
- ✓ kompleksowa termomodernizacja wraz z remontem wnętrza dużej sali gimnastycznej,
- ✓ montaż zbiornika retencyjnego o objętości 100 m³ na stacji uzdatniania wody,
- ✓ budowa chodników w ul. Konopnickiej i Młynarskiej,

- ✓ zakup samochodu do wywozu nieczystości stałych,
 - ✓ kontynuacja budowy systemu monitoringu miasta: okolice dworca, Urzędu Miasta i stacji uzdatnia,
 - ✓ zakończenie modernizacji oświetlenia wszystkich ulic miasta,
 - ✓ wykonanie podjazdu dla osób niepełnosprawnych i obłożenie cegłą klinkierową części elewacji dworca autobusowego,
 - ✓ nasadzenia kwiatów, krzewów i drzew ozdobnych m.in. w ulicach Kołłątaja, Dobrzyńskiej i Dobiegnowskiej.
- Należy dodać, że z tytułu prowadzonych inwestycji miasto na dzień składania sprawozdania posiada finansowe zobowiązania w postaci pożyczek i kredytów w wysokości 636 981 zł, co stanowi 8,3% budżetu miasta.

szs

Środki unijne – za mało na inwestycje

20 marca 2007 r. w siedzibie Urzędu Gminy Włocławek obradował Konwent Burmistrzów i Wójtów Powiatu Włocławskiego, którego przewodniczącym jest burmistrz Eugeniusz Gołembiewski. Członkowie konwentu wyrazili głębokie rozczarowanie przyjętym przez samorząd województwa, tzw. Regionalnym Programem Operacyjnym na lata 2007–2013, za pośrednictwem, którego dzielona będzie największa pula środków na inwestycje w rejonie kujwasko-pomorskim

W ocenie Konwentu nie do zaakceptowania jest zwłaszcza to, aby Regionalny Program Operacyjny w tak wielkim stopniu uwzględniał potrzeby inwestycyjne gmin wiejskich, małych miasteczek oraz ich mieszkańców. Obecny kształt RPO całkowicie przeczy upowszechnianym w mediach informacjom na temat rzekomo wielkiego wsparcia środkami unijnymi inwestycji infrastrukturalnych, zwłaszcza tych realizowanych przez samorządy gminne. Zdaniem Konwentu jest to wielki regres w stosunku do możliwo-

ści dofinansowania środkami unijnymi inwestycji samorządowych ze środków przedakcesyjnych – z funduszu SAPARD oraz ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, który obowiązywał w latach 2004–2006. Realizacja założenia: „jedna inwestycja dla jednej gminy w ciągu siedmiu lat obowiązywania RPO”, może spowodować cywilizacyjną zapaść naszych środowisk lokalnych, w tym także miasta Włocławka.

Konwent uważa, że planowany w oparciu o RPO dynamiczny rozwój

aglomeracji bydgosko-toruńskiej nie może odbywać się kosztem pozostałej części województwa, a w szczególności subregionu włocławskiego.

Przyjmując powyższe stanowisko członkowie Konwentu przypomnieli, że w ciągu ostatnich kilku lat, to właśnie samorządy powiatu włocławskiego, jako najaktywniejsze w całym województwie, udowodniły, że potrafią właściwie wykorzystywać środki unijne dla rozwoju naszego terenu.

beg

Nowa publikacja o Kowalu

Staraniem Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, a przede wszystkim samorządów Miasta i Gminy Kowal ukazała się niedawno książka „Kowal poprzez wieki”. Publikacja zawiera materiały z konferencji naukowej „Społeczność Kowala i okolic w dawnych czasach oraz dobie współczesnej”, która miała miejsce 29 kwietnia 2006 r. Trudu redakcji podjął się dr Zdzisław Jan Zasada, a wybór licznych fotografii, to efekt pracy Arkadiusza Ciechalskiego. Publikacja zawiera następujące referaty:

1. **Zdzisław Jan Zasada** – Stan oraz potrzeby badań nad dziejami Kowala i okolic.
2. **Jerzy Giergielewicz** – Rozwój i znaczenie Kowala od jego początków do rozbioru Polski.
3. ks. **Piotr Stanisław Głowacki** – Dzieje parafii pod wezwaniem

św. Urszuli w Kowalu i dekanatu kowalskiego.

4. **Tomasz Dziki** – Z dziejów Kowala w latach 1815–1869,
5. **Arkadiusz Ciechalski** – Ziemiańska rodzina Kretkowskich z okręgu kowalskiego,
6. **Marek Zbigniew Osmałek** – Mniejszość żydowska Kowala w latach 1918–1945,
7. **Andrzej Wojciech Lewandowski** – Działania militarne prowadzone wokół Kowala we wrześniu 1939 r. i styczniu 1945 r.,
8. **Bogdan Ziółkowski** – Kowal i obwód kowalski w latach okupacji,
9. **Eugeniusz Gołembiewski** – Procesy społeczno-gospodarcze w Kowalu latach 1945–2005,
10. **Marek Szubski** – Funkcje samorządowe oraz dokonania władz i społeczności gminy Kowal w latach 1991–2005,



Autorzy publikacji

11. **Władysław Kubiak** – Miasto i gmina Kowal na tle województwa kujawsko-pomorskiego – stan obecny i perspektywy rozwoju.
- 14 lutego w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie autorów, w trakcie

którego postanowiono o sposobach dystrybucji książki, której nakład to 600 egzemplarzy i jej promocji, o której piszemy obszernie w tym wydaniu „Informatora”.

„Kowal poprzez wieki” – promocja nowej książki

Historii Kowala od czasów najdawniejszych do współczesności poświęcona była uroczysta wieczornica, jaka miała miejsce w czwartek 22 marca 2007 r. w remizie OSP w Kowalu. Jej gospodarzami byli: **Arkadiusz Ciechalski** i **Hanna Błażejczak**. W pierwszej części wieczornicy dr **Zdzisław J. Zasada** dokonał prezentacji nowej, liczącej ponad 300 stron, publikacji poświęconej naszemu miastu – „Kowal poprzez wieki”. Jak już o tym pisaliśmy, książka stanowi plon ubiegłorocznej sesji naukowej: „Społeczność Kowala w czasach dawnych i dobie współczesnej”. Zawiera 11 wygłoszonych wówczas referatów, uzupełnionych o ponad 100 – często po raz pierwszy publikowanych – zdjęć „starego” Kowala. Po wystąpieniu dr. Zdzisława J. Zasady, **Jerzy Giergielewicz** przedstawił licznemu audytorium przygotowaną wraz z **Markiem Osmałkiem** bardzo interesującą prezentację multimedialną – Kowal na fotografii, poświęconą historycznemu i współczesnemu obliczu naszego Miasta. Wieczornicę uświetniły wier-

sze kowalskich twórców: **Marzeny Lewandowskiej**, **Jana Nowickiego**, ks. **Piotra Głowackiego**, **Mirosława Glazika** oraz **Jana** i **Leona Stankiewiczów**, ilustrowane utworami muzycznymi, wykonanymi przez zespół wokalo-muzyczny **Tadeusza Zielińskiego**.

W końcowej części wieczornicy głos zabrali m.in.: ks. proboszcz dr Piotr Głowacki, który przedstawił swój najnowszy wiersz poświęcony Kowalowi oraz Mirosław Glazik, który reprezentował na wieczornicy współorganizatora imprezy – Włocławskie Towarzystwo Naukowe. W pamięci obecnych na wieczornicy zapisało się szczególnie wystąpienie urodzonej w Kowalu, a mieszkającej we Włocławku wnuczki burmistrza Ottomara Pipera – **Wandy Boczarskiej**, która w pełnym pozytywnych emocji wystąpieniu mówiła o Kowalu, o tym jak bardzo zmienił się na lepsze w ostatnich latach.

Organizatorami imprezy byli: Burmistrz Miasta Kowala, Wójt Gminy Kowal oraz Włocławskie Towarzystwo Naukowe. Dodajmy, że autorzy zamieszczonych w książce referatów

nie otrzymali żadnego wynagrodzenia za swoją pracę.

Zainteresowanych nabyciem książki prosimy o kontakt z Urzędami Miasta bądź Gminy w Kowalu – cena 20 zł.

P.S.

Z satysfakcją informujemy wszystkich mieszkańców i przyjaciół miasta Kowala, iż ukazała się jeszcze jedna

cenna książka poświęcona Naszemu Miastu: „Dzieje miasta Kowala w latach 1918–1945” autorstwa **Anny Prokopiak-Lewandowskiej**. O publikacji tej napiszemy szerzej w następnym wydaniu *Informatora*.

beg



Promocję uświetnił występ zespołu pod kierunkiem Tadeusza Zielińskiego

Karnawał Niepełnosprawnych

W dniu 7 lutego 2007 roku odbył się kolejny bal karnawałowy dla osób niepełnosprawnych, zorganizowany przez samorządy miasta i gminy Kowal, wraz z ośrodkami pomocy społecznej. Zaproszonych gości podejmowali: burmistrz Kowala

Eugeniusz Gołembiewski oraz wójt Gminy Kowal **Stanisław Adamczyk**.

Uczestnicy balu obejrzeli najpierw spektakl „Mały Książę” w wykonaniu połączonych grup teatralnych mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Kowalu (grupa teatralna „Szok”)



Pokaz spektaklu „Mały Książę”



Uczestnicy balu

oraz uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy („Niepokorni”). Warte podkreślenia jest to, że cała scenografia została przygotowana przez osoby niepełnosprawne, z pomocą ich opiekunów.

Dla wszystkich uczestników balu przygotowane zostały kanapki, słodycze, owoce i napoje. Muzykę do tańca

serwował gratis DJ Robo, czyli **Robert Sarzyński**, a w przerwach przeprowadzono konkursy z nagrodami. Wyraźne wielokrotnie zadowolenie uczestników balu z pewnością zainspiruje władze samorządowe miasta i gminy do wpisania tego balu do kalendarza stałych imprez.

Szkolny Bal Dobroczynny z dużym sukcesem

W sobotę 10 lutego 2007 r. odbył się tradycyjny już Szkolny Bal Dobroczynny zorganizowany w tym roku przez Radę Rodziców przy Szkole Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego (przewodnicząca **Joanna Barańska**) oraz Radę Rodziców przy Gimnazjum Publicznym im. Piotra Tylickiego (przewodnicząca **Ilona Majewska**). W przygotowanie balu włączyło się kilkadziesiąt osób, w tym przede wszystkim Mam uczniów obu naszych szkół. W remizie OSP znakomicie bawiło się blisko 80 par. Cały dochód osiągnięty z imprezy (a jest to ponad 11 tys. złotych) zostanie wykorzystany na szczytne cele: na dożywianie dzieci oraz dofi-

nansowanie wycieczek szkoły. Pieniądze zostały wpłacone na konta bankowe obu Rad Rodziców jednej i drugiej szkoły. Uczestników balu znakomicie bawili: zespół Tequila z Włocławka oraz prezenter **Krzysztof Leszczyński** z radia „GRA”. W trakcie balu zlicytowano kilka cennych przedmiotów, a wiele pozytywnych emocji wzbudził wybór Królowej Róż. Warunkiem uczestnictwa w tym konkursie było obdarowanie pań przez ich partnerów różami, które można było kupić od organizatorów balu. Zdaniem Redakcji tytuł ten należy się bezsprzecznie Paniom przewodniczącym: Joannie Barańskiej oraz Ilonie Majewskiej za wielki wkład pracy w przygotowanie balu.



Atrakcją Balu był pokaz tańca w wykonaniu Kasi Zakrzewskiej i Patryka Bińkowskiego

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała jak z nut



Tradycyjna aukcja przedmiotów

Już piąty raz z rzędu odbył się w Kowalu finał WOŚP. Cztery szkoły połączyły swoje siły, by nie tylko zbierać datki na szczytny cel, ale także po to, aby w miły sposób wypełnić czas mieszkańców. Podobnie jak w latach ubiegłych w to przedsięwzięcie, łączące przyjemne z pożytecznym, zaangażowało się ponad 300 osób: uczniów, nauczycieli i rodziców. Kulturalna część imprezy rozpoczęła się w remizie już o 12.30 występem dzieci z Przedszkola Miejskiego, które pod bacznym okiem swych opiekunek bawiły tańcem i śpiewem.

W następnej kolejności wystąpili młodzi artyści ze Szkoły Podstawowej

i Gimnazjum. Zaprezentowali znane i lubiane przeboje, a młodzi aktorzy przedstawili się publiczności w scenkach teatralnych i kabaretowych. Nie zabrakło występów w rytmie tańców dyskotekowych i latynoamerykańskich, które zachwyciły publiczność wykonaniem i strojem.

Wiktor Kozłowski grał na saksofonie, chłopcy z Zespołu Szkół im. Kazimierza Wielkiego oraz orkiestra dęta Miejskiej OSP wprawiła w dobry nastrój uczestników finału i licznie zgromadzoną publiczność.

Gościnnie wystąpiła pani Marzena Markiewicz, która zaprezentowała swój talent w piosenkach m.in. Kasi

Kowalskiej, Anny Jurkiszewicz, a w towarzystwie mamy – Haliny Łukasiewicz zaśpiewała „Kolegę dla Piotra”. Nie zabrakło również melodii na kujawską nutę w wykonaniu zespołu wokalnomozykalnego Towarzystwa Miłośników Kowala prowadzonego przez Tadeusza Zielińskiego.

W tym roku po raz pierwszy wystąpiła grupa D-TONACJA, która cieszyła się aplauzem nie tylko młodzieży. Przez cały czas trwania imprezy odbywała się loteria. Pielęgniarki z NZOZ „ZDROWIE” doktora Wiesława Kościńskiego wykonywały pomiary ciśnienia tętni-

geniusza Golembiewskiego, z której uzyskaliśmy 2710 złotych. Spośród ciekawych wylicytowanych gadżetów były m.in.: tort w kształcie serca przygotowany przez Zespół Szkół (150 zł), zdjęcie Jana Nowickiego z autografem (100 zł), płaskorzeźba wykonana przez ucznia Zespołu Szkół – Bartka Ruska (150 zł), rękawice bokserskie – dar nieodżałowanego Zygmunta Kwiatkowskiego – kasztelana zamku w Golubiu-Dobrzyniu – (250 zł) oraz prace wykonane przez mieszkańców DPS w Kowalu.

W wyniku zbiórki i aukcji podczas



Organizatorzy WOŚP



Występy dzieci i młodzieży podczas 15 Finału

czego, poziomu cukru i cholesterolu. Atrakcją były pokazy strażackiego wozu bojowego wraz, z możliwością oglądania z podnośnika panoramy Kowala. Strażacy rozgrzewali wszystkich chętnych gorącym żurkiem serwowanym z kuchni polowej, który został przygotowany przez Radę Rodziców przy Gimnazjum w Kowalu. Dla wszystkich uczestników WOŚP Rodzice przygotowali kanapki, ciepłą herbatę, soki i słodkości.

Długo oczekiwanym punktem programu była aukcja poprowadzona tradycyjnie przez burmistrza Eu-

XV Finału WOŚP zebraliśmy kwotę **7780,77 zł**, a więc ponad dwa złote na statystycznego mieszkańca (dwa razy więcej niż ogólnopolska średnia) oraz pieniądze w obcej walucie i drobne precjoza, które przesłane zostały do głównego sztabu w Warszawie. Wszystkim sponsorom, darczyńcom, wolontariuszom

i Rodzicom w imieniu Międzyszkolnego Sztabu WOŚP **WIELKIE DZIĘKI**.

Jadwiga Śpibida
Katarzyna Janicka

Hulał wiatr w Kowalu

Nocy z 18 na 19 stycznia 2007 r. wielu mieszkańców Kowala długo nie zapomni. Bardzo silny wiatr spowodował duże straty materialne. Najsilniejsze podmuchy miały miejsce około godz. 23. Wtedy to doszło do dwóch najpoważniejszych incydentów. Z domu mieszkalnego przy ulicy Mickiewicza 3 zerwało około 1/4 powierzchni dachu. Ucierpiał również sąsiadujący z nim dom, z którego wichura zerwała część tzw. ogniomuru, dziurawiąc w kilku miejscach pokrycie dachu. Duże straty odnotował także jeden z mieszkańców ulicy Tylickiego 109 – na jego posesji wiatr zerwał cały dach z budynku gospodarczego. Ponadto wichura zniszczyła



Zerwany dach z budynku przy ul. Tylickiego

wiele drzew, w tym również w parku miejskim. Poważne szkody poczyniła też na cmentarzu parafialnym, gdzie przewrócone drzewo uszkodziło dwa

nagrobki. Na ulicy Młynarskiej wielka akacja została wyrwana z korzeniami. Szalejący wiatr uszkodził ponadto wiele ogrodzeń i reklam, powodując także awarie sieci energetycznej, które w szczególności dotknęły mieszkańców ulic: Tylickiego, Zielonej, Konopnickiej i Młynarskiej, a to z uwagi na przewrócenie się słupa średniego napięcia, co na wiele godzin pozbawiło mieszkańców prądu. Na szczęście żaden z mieszkańców nie odniósł obrażeń.

Po wichurze służby miejskie, energetycy i strażacy przystąpili do usuwania jej skutków. W pierwszej kolejności udzielono pomocy poszkodowanym mieszkańcom domu przy ulicy Mickiewicza.

Kółko Rolnicze – w służbie rolnikom i Miastu

Wremizie OSP, 16 marca 2007 r., jak co roku, zebraли się członkowie Kółka Rolniczego w Kowalu. Jest to jedna z najstarszych kowalskich organizacji społecznych z tradycjami sięgającymi okresu międzywojennego. Obecnie liczy 69 członków, nie licząc Koła Gospodyń Wiejskich, które także wchodzi w strukturę Kółka. Podstawowym statutowym działaniem organizacji jest wspieranie rolników, w głównej mierze poprzez udostępnianie sprzętu rolnikom z terenu miasta i jego najbliższych okolic. Kółkowcy we własnym zakresie remontują sprzęt i w miarę możliwości finansowych kupują nowe maszyny.

Zważywszy na fakt, że bardzo wielu kowalskich rolników posiada niewielkie gospodarstwa rolne, pomoc ze strony Kółka jest dla nich nieodzowna. W trakcie zebrania, sprawozdanie z działalności Kółka w 2006 r. oraz w całej mijającej kadencji przedstawił prezes **Marek Korpusiński**, o finansach poinformował skarbnik – **Tadeusz Nakonowski**, a **Genowefa Szatkowska** złożyła sprawozdanie z działalności KGW.

Pozytywną opinię Zarządowi, w imieniu Komisji Rewizyjnej, wystawił jej przewodniczący – **Zdzisław Bigoszewski**. W tej sytuacji absolutorium dla Zarządu stało się formalnością, podobnie jak i wybór władz kółkowych na kolejną kadencję. Zebrani jednomyślnie głosowali za pozostawieniem Zarządu w składzie: **Marek Korpusiński** – prezes, **Andrzej Rudziński** – sekretarz, **Tadeusz Nakonowski** – skarbnik oraz członkowie zarządu: **Genowefa Szatkowska** i **Józef Baranowski**. W skład komisji rewizyjnej ponownie wybrani zostali: **Zdzisław Bigoszewski** – przewodniczący oraz **Piotr Czaplicki** i **Józef Rojewski**.

O bardzo dobrej kondycji kowalskiego Kółka Rolniczego świadczą



Zebranie Kółka Rolniczego w Remizie MOSP

również słowa zaproszonych gości, w tym zwłaszcza przewodniczącego Rady Nadzorczej Regionalnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych – **Jana Jankowskiego**, który w konkluzji swojej wypowiedzi stwierdził, że „Kółko Rolnicze w Kowalu można stawiać jako wzór dla wszystkich kółek w województwie

kujawsko-pomorskim”. Słowa uznania dla działaczy kółkowych skierowali również obecni na zebraniu burmistrz **Eugeniusz Gołembiewski** oraz wójt – **Stanisław Adamczyk**.

beg

Autostrada jeszcze w tej dekadzie

W siedzibie Ministerstwa Transportu, 16 lutego 2007 r., w Warszawie odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Stowarzyszenia Miast Autostrady Bursztynowej, którego prezesem jest prezydent Gdyni **Wojciech Szczurek**. Do Stowarzyszenia tego, oprócz Częstochowy, Gdyni, Gliwic, Katowic, Łodzi, Radomska, Sopotu, Torunia i Zgierza należy także miasto Kowal.

W czasie swojego ponad 10-letniego funkcjonowania Stowarzyszenie

Najbardziej interesujący nas odcinek Toruń–Stryków jest obecnie w fazie wykupu gruntów, a w najbliższym czasie, w związku z rozpisaniem przetargiem, nastąpi wyłonienie wykonawcy dokumentacji techniczno – budowlanej „naszego” odcinka autostrady. W br. planuje się zakończenie wykupu gruntów pod autostradę oraz prowadzenie prac archeologicznych, które zgodnie z unijnym prawem poprzedzają prace budowlane. Pamiętając o kłopotach z budową obwodnicy Augustowa



Wizyta w Ministerstwie Transportu

podejmowało różnorakie działania związane z budową autostrady A-1.

Spotkanie w Ministerstwie Transportu podkreśliło rolę SMAB-u, jako organizacji samorządowej skutecznie i z determinacją lobbującej na rzecz budowy autostrady A-1.

W czasie trwania posiedzenia Wiceminister Transportu **Piotr Stomma** oraz Zastępca Dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad **Jacek Bojarowicz** poinformowali szczegółowo o przygotowaniach do tej priorytetowej w skali państwa inwestycji. Obecny etap określono jako fazę intensywnej realizacji autostrady. Na stwierdzenie to składa się budowa pierwszego odcinka autostrady od strony Gdańska, ale także przygotowania do budowy następnych.

(dolina Rospudy) warto podkreślić, że inwestor posiada prawomocne decyzje lokalizacyjne na wszystkie odcinki autostrady.

Zakłada się, że dokumentacja „naszego” odcinka autostrady zostanie opracowana do końca 2008 r.

Lata 2009–2010 to okres budowy. Odpowiadając na pytanie obecnego na spotkaniu burmistrza Kowala **Eugeniusza Gołębiewskiego**, minister Stomma podkreślił, że data zakończenia budowy autostrady A-1 w 2010 roku – w ocenie rządu jest w dalszym ciągu aktualna.

N a zaproszenie Burmistrz Kowala, 11 kwietnia 2007 r., gościli w naszym mieście szefowie spółki GEN Gaz Energia z Poznania w składzie: prezes spółki – Bernard

i Gazowego, które nie odmawiając dostaw gazu dla Gen Gazu stwierdziło w jednym z pism, że „nie jest w stanie zapewnić paliwa we wnioskowanych [przez Gen Gaz – przyp. red.] ilościach”.

Gaz z poślizgiem

Rudkowski, członek zarządu – Jaromir Lipiec oraz dyrektor – Marek Szemioniak. Prosząc przedstawicieli Gen Gazu do Kowala, Burmistrz chciał uzyskać miarodajne informacje na temat postępu prac przygotowawczych związanych z gazyfikacją naszego miasta. Podpisane w ubiegłym roku

Oczywiście należy żałować, że PGNiG nie zechciał określić, jakie ilości gazu może i zechce sprzedać Gen Gazowi. Szefowie poznańskiej spółki poinformowali, że zamierzają zmniejszyć ilość zamówionego od PGNiG gazu, licząc tym razem na konkretną odpowiedź. Cała sprawa jest oczywiście niepoko-



porozumienie pomiędzy Gen Gazem, a władzami gmin: Kowal, Baruchowo i miasta Kowal stanowi, że rok 2007 to czas przygotowań inwestycji, w tym przede wszystkim opracowanie dokumentacji, po to, by prace budowlane mogły ruszyć w 2008 roku.

Okazuje się, że inwestor – ciągle trwający przy zamiarze gazyfikacji naszego terenu – napotkał przeszkody ze strony gazowego monopolisty – Polskiego Górnictwa Naftowego

jąca. W trakcie spotkania w Urzędzie Miasta burmistrz Eugeniusz Gołębiewski poinformował szefów Gen Gazu, że wyznacza czas do końca roku na rozwiązanie spraw związanych z zapewnieniem dostaw gazu do sieci PGNiG, co jest niezbędne do gazyfikacji Kowala. Jeśli do tego czasu Gen nie domówi się z PGNiG, władze miasta rozważą zmianę partnera przy gazyfikacji Kowala.

Unia dla najbardziej potrzebujących

W marcu i w kwietniu br. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Kowalu otrzymał artykuły żywnościowe z Unii Europejskiej w ramach „Programu dostarczenia żywności dla najbardziej potrzebujących UE 2007 r.”. Pomoc kierowana jest do osób i rodzin o dochodach uprawniających do korzystania ze świadczeń z pomocy społecznej. MOPS dysponował 2880 litrami mleka UHT 3,2%, 400 kg kaszy jęczmiennej, 400 kg cukru, 90 kg sera topionego, 70 kg płatków kukurydzianych.

Do chwili obecnej z pomocy tej skorzystało 86 rodzin. Przekazano na 1 osobę następujące ilości produktów: mleka – 5l, cukru – 1 kg, ser topiony – 0,2 kg, kasza jęczmienna – 1 kg, płatki kukurydziane dla rodziny z dziećmi – po 1 kg.

Do końca br. MOPS ma jeszcze otrzymać 70 kg żółtego sera, 960 kg makaronu, 2640 kg mąki.

Nadmienić należy, że pomoc została zrealizowana przy udziale Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej we Włocławku.

jag

Pamięć Tym, którzy odeszli

Zima i pierwsze dni wiosny to tradycyjnie już okres zwiększonej umieralności. Tak jest zawsze. Jednak tyłu pogrzebów ile było ostatnio w Kowalu, nie zdarzyło się chyba jeszcze nigdy. Tylko w pierwszych trzech miesiącach 2007 roku zmarło aż dwudziestu jeden mieszkańców Kowala, a przyszło na świat zaledwie dwóch nowych. Dla porównania podajmy, że w pierwszym kwartale 2004, 2005 i 2006 śmiertelność wyniosła odpowiednio: dziewięć, dwanaście i jedenaście

osób, a urodziło się: w tym samym okresie: czterech, jedenastu i sześciu kowalan. Zwraca uwagę fakt, iż w wielu przypadkach śp. Zmarli, to ludzie młodzi i w średnim wieku, których śmierć stanowiła dla ich bliskich i całej naszej społeczności duże zaskoczenie. Chcąc uczcić Ich pamięć, bo wszak miasto to nie tylko ulice i domy, ale to przede wszystkim ludzie, postanowiliśmy od tego numeru Informatora drukować nazwiska osób, które od nas odeszły po to, by ocalić pamięć o Nich.

Tadeusz Stasiak lat 54, Zbigniew Rogowski lat 46, Izydor Fijałkowski lat 56, Włodzimierz Czaplicki lat 53, Zenon Borkowski lat 67, Teresa Rejwerska lat 77, Teresa Nakonowska lat 70, Helena Nowacka lat 75, Dariusz Dorsz lat 50, Mariusz Sarzyński lat 29, Edward Chrobociński lat 83,

Bronisław Twardowski lat 88, Stefania Twardowska lat 80, Zbigniew Sadowski 35, Genowefa Olszewicz lat 88, Antoni Wnukowski lat 91, Józef Stawicki lat 55, Marianna Musiał lat 67, Kazimierz Mikulski lat 68, Zygmunt Siciński lat 56, Jan Wasielewski lat 48.

Pani Helenie Ogłodzińskiej Przewodniczącej Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Kowalu wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci syna Dariusza składa Burmistrz i Radni Rady Miasta Kowala.

Rusza rozbudowa cmentarza

Rzecz cała rozpoczęła się bardzo dawno, bo już w 1989 roku kiedy to ówczesna Rada Miasta i Gminy zarezerwowała w planie przestrzennym Kowala teren pod rozbudowę cmentarza od jego zachodniej strony. Kolejne lata to z jednej strony prace samorządu Kowala nad uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, które przeciągały się z powodów powszechnie znanych, z drugiej zaś – starania ówczesnego proboszcza ks. prałata Henryka Ambroziaka, który nabył większość gruntów pod nowy cmentarz i zlecił do wykonania potrzebną do tego celu dokumentację techniczną. Następca ks. prałata Ambroziaka ks. dr Piotr Stanisław Głowacki kontynuował dzieło swojego poprzednika, traktując je jako jeden z priorytetów. W tym celu m.in. podpisał umowę notarialną z Miastem, dzięki czemu powierzchnia nowego cmentarza zwiększyła się o dodatkowe kilkanaście arów przekazanych przez Miasto w drodze zamiany. Nie mało osobistych wysiłków, ale także parafialnych pieniędzy zmuszony był włożyć obecny ksiądz Proboszcz w pokonanie przeszkód na etapie zabiegów o uzyskanie pozwolenie na budowę. Powody tego są powszechnie znane i nie ma potrzeby ich tutaj przypominać. Po decyzji Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy pozwolenie na rozbudowę cmentarza stało się wreszcie prawomocne. Potrzeba jest teraz tylko pieniędzy na wykonanie prac

budowlanych. Poinformujmy w tym miejscu, że Parafia wydatkowała do tej pory na przygotowania do rozbudowy cmentarza około stu tysięcy zł, licząc wszystkie koszty, w tym związane

władze miasta i gminy do pomocy Parafii w tej jakże ważnej dla naszego środowiska inwestycji. Nie od dziś zresztą oba samorzady wspomagają Parafię przy prowadzeniu obecnego cmen-

nowane jest do zamknięcia. Zgodnie z decyzjami samorządu województwa zmuszeniu będziemy korzystać ze składowiska w Machnaczu w gminie Brześć Kujawski, a tam na gratisowe usługi nie ma co liczyć. Wzrosną koszty transportu, który wydłuży się do blisko trzydziestu kilometrów oraz koszty składowania, które będą wyższe nawet kilkakrotnie, zwłaszcza wtedy, jeśli do Machnacza wożone będą tzw. śmieci zmieszane, a nie posegregowane na szkło, plastiki itp. Jest to zgodne z polityką Unii Europejskiej, która zakłada, że śmieci należy segregować, aby odzyskiwać z nich surowce wtórne lub energię, jeśli są one spalane. Śmieci zmieszane w związku z tym będą bardzo drogie. Trudno jest sobie dziś wyobrazić segregację śmieci na cmentarzu, ale wydaje się ona konieczna. W przeciwnym razie Parafia będzie zmuszona płacić trzydzieściczterdzieści tys. zł za wywóz nie posegregowanych śmieci. Tych pieniędzy w budżecie Parafii nie ma. Powstaje więc pytanie: skąd je wziąć? Czy na utrzymanie cmentarza ma się składać, jak do tej pory, tylko około trzydzieści procent parafian chodzących regularnie do naszego kościoła, czy może wszyscy, którzy posiadają groby swoich bliskich na kowalskiej nekropolii?



Miejsc na starym cmentarzu prawie nie ma

z nabyciem gruntów. Koszt samych materiałów związanych z rozbudową to kwota około sześćdziesięciu tys. zł. Wszystko wskazuje na to, że zostaną one wspólnie pokryte przez Parafię oraz samorzady Miasta i Gminy Kowal. Cmentarz jest co prawda parafialny, ale innego w Kowalu i okolicy nie ma. Tak jest zresztą dla wszystkich wygodniej i nie ma co ukrywać – taniej, bo pochówek na cmentarzu komunalnym jest o wiele droższy. Szybko kurczące się wolne miejsca na starym cmentarzu muszą dopingować wszystkich za to odpowiedzialnych, a więc także

tarza, przede wszystkim poprzez bezpłatny wywóz śmieci, których z roku na rok przybywa, bo coraz więcej jest pozostałości po plastikowych kwiatkach i zniczach. Gdyby miasto nie wywoziło śmieci z cmentarza za darmo, a gmina na takich samych warunkach nie przyjmowałaby ich na wysypisko w Przydatkach Gołaszewskich, Parafia zmuszona byłaby do wydatkowania na ten cel kilkanaście tysięcy złotych rocznie. Pomoc samorządów jednak się wkrótce skończy, a to dlatego, że składowisko w Przydatkach, podobnie jak wszystko inne w okolicy, pla-

beg

Spotkanie w II rocznicę śmierci Jana Pawła II



Wczytelnicy bibliotecznej dnia 3 kwietnia 2007 r. o godzinie 9.00 zebrała się młodzież z Zespołu Szkół, żeby uczcić drugą rocznicę śmierci Naszego Papieża. Wspomnienia o tej wielkiej Osobie zostały przygotowane na podstawie książki Kardynała Stanisława Dziwisza „Świadectwo”, a także innych źródeł znajdujących się w bibliotece. Moment wyboru na papieża, Światowe

Dni Młodzieży, „papieskie anegdoty” oraz wiersze poświęcone pamięci Papieża, ułożone w scenariusz składający się na część artystyczną, zaprezentowała młodzież: Paulina Radowska, Agnieszka Śpiewakowska, Magda Pietrzak, Robert Wasielewski, Natalia Nyklewicz, Grzegorz Grodzicki, Maciej Mańkowski, Paweł Wasielewski pod kierunkiem Danuty Kałędkiwicz.

lid

Pielgrzymka do Kościoła

W Tygodniu Miłosierdzia Bożego, 13 kwietnia 2007 r., została zorganizowana, przez Panią Dyrektorkę Jadwigę Rosiak i Panią Kierowniczkę Aleksandrę Tarzyńską, „pielgrzymka” do Kościoła św. Urszuli w Kowalu i jednocześnie mały wiosenny spacer. Korzystając z pięknej pogody poszliśmy wspólnie: Pani Dyrektorka, opiekunowie, mieszkańcy Domu Pod Serduszkami i my uczestni-

cy Środowiskowego Domu Samopomocy. Razem z opiekunami wzięliśmy pod swoją opiekę niepełnoprawnych, poruszających się na wózkach mieszkańców. W kościele modliliśmy się, wspólnie z księdzem prefektem Marcinem Pachlińskim odmówiliśmy częśćkę różańca. Wszystkim podobał się spacer i modlitwa w Kościele.

Łukasz Mirowski
Roman Szadkowski



W związku z planowanym przejściem na emeryturę Wiesław Dziuba – wieloletni dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Bydgoszczy złożył kurtuazyjną wizytę Burmistrzowi Kowala. Spotkanie stanowiło okazję nie tylko do wzajemnych podziękowań za wieloletnią owocną współpracę, ale także do przekazania bieżących infor-

macji. Niestety, jeden z uczestników przetargu złożył wniosek do komisji przetargowej. Protest ten został odrzucony. Protestującemu przysługuje jednak prawo odwołania się do Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie, z którego – miejmy nadzieję – nie skorzysta. Przedstawiciele Firmy SKANSKA odwiedzili Burmistrza Miasta po to, aby obejrzyć przyszły plac

Nie tylko o obwodnicy – spotkanie z dyr. Dziubą

macji związanych z przygotowaniem do rozpoczęcia w najbliższym czasie budowy obwodnicy Kowala. Dyrektor

budowy, a przy okazji omówić różne szczegóły natury technicznej. Prosilili również, aby za pośrednictwem „Infor-



Spotkanie w Urzędzie Miasta

Dziuba potwierdził, że w budżecie zabezpieczone są w całości środki potrzebne do wybudowania obwodnicy i remontu starej „jedynki” w Kowalu.

Poinformujemy wszystkich zainteresowanych, że komisja przetargowa w Bydgoszczy po miesięcznym badaniu ofert wskazała na Przedsiębiorstwo SKANSKA jako wykonawcę obwod-

matora” prosić mieszkańców Kowala o wyrozumiałość. Budowa obwodnicy bowiem to wielkie przedsięwzięcie i nieuchronny bałagan z tym związany. Aby, było lepiej przez jakiś czas będzie gorzej. Wypada mieć nadzieję, że w następnym numerze Informatora będziemy już relacjonować przebieg prac budowlanych.

STARY KOWAL



Popisy członków kowalskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na placu przed szkołą (ob. Zespół Szkół). Po lewej stronie ówczesna remiza straży pożarnej. Lata 30. XX wieku

Przeszłość i teraźniejszość

Śladami Kazimierza Wielkiego

Uniwersytet Jagielloński – Akademia Krakowska, edukacyjne dzieło króla Kazimierza

Jest rok 1364 Król Kazimierz jest władcą Coronae Regni Poloniae, kraj jest zjednoczony, zagospodarowany, rozwija się kolonizacja miast i wsi na prawie lokacyjnym, uporządkowane są prawa. Zakończono właśnie odbudowę Katedry Wawelskiej, która częściowo spłonęła jeszcze w 1308 roku, ukończono również rozbudowę Zamku Wawelskiego, która trwała ponad 10 lat. Wnuczka Kazimierza Elżbieta od maja 1963 roku jest żoną cesarza Karola IV. Władcy Europy Ludwik Węgierski oraz cesarz Karol IV ciekawi są tego, co dzieje się w Krakowie. Król Kazimierz pragnie pochwalić się swoim dorobkiem, zwołuje zjazd królów do Krakowa na wrzesień 1364 roku. Wcześniej jednak, 12 maja tegoż roku Kazimierz uroczystym aktem erekcyjnym powołuje w Krakowie szkołę Studium Generale w każdym dozwolonym wydziale, „aby wydawała męże dojrzałością rad znakomite, ozdobą cnót świetne i w różnych umiejętnościach biegłe”.

Wyższa uczelnia jest Polsce bardzo potrzebna, w kraju w owym czasie jest zaledwie około pięćdziesięciu szkół, głównie parafialnych związanych z kościołami. Najstłynniejsza jest katedralna szkoła krakowska i kolegiacka szkoła sandomierska. Mieszczanie krakowscy posiadają odrębną szkołę przy kościele Mariackim, podobna szkoła istnieje również na Kazimierzu. W ówczesnej Polsce zaledwie 6 procent ludności umiało pisać, niepiśmienny szlachcic, stwierdzając prawdziwość sporządzonego dokumentu, przywieszał do niego swoją pieczęć herbową na znak prawdziwości dokumentu. Czarownica wypędzana z miasta przepaszała, że nie ma własnej pieczęci, aby nadać wagę swojemu zobowiązaniu, powszechnym koronnym dokumentem niepiśmiennego społeczeństwa nadal jest przysięga.

Uczelnia krakowska, druga po praskim uniwersytecie założonym w 1348 roku, miała składać się z wydziału prawa (8 katedr, 5 prawa

ryzymskiego i 3 prawa kanonicznego), wydziału nauk lekarskich (2 katedry) oraz 1 katedry nauk wyzwolonych – filozofii. Organizacja uczelni wzorowana była na uczelniach włoskich. Przygotowania do utworzenia szkoły trwały wiele lat, bo już w roku 1351 król wysłał ówczesnego kanclerza łęczyckiego Floriana Mokrskiego, późniejszego biskupa krakowskiego, do Padwy, aby zbadał urządzenie tamtejszej uczelni.

W przygotowaniach nowej szkoły ważną rolę odegrała grupa najbliższych doradców królewskich (Jarosław Bogoria Skotnicki, Janko z Czarnkowa, Janusz Suchywilk).

Oficjalne starania król podjął jednak dopiero w roku 1363 wysyłając w marcu do Awinionu poselstwo polskie do papieża Urbana V z prośbą o otwarcie uczelni pod nazwą Studium Generale. Król Kazimierz wyposażył katedry uczelni dochodami ze skarbu państwowego – z żup bocheńskich i wielickich. Pensje profesorów miał wypłacać żupnik wielicki

w wysokości 20–40 grzywien rocznie w zależności od znaczenia przedmiotu i walorów wykładowcy. Studenci posiadali szereg przywilejów: zwolnieni byli z myta-cła i opłat na wszystkich bramach grodów, mostach i strażach, również z tego prawa mogli korzystać rodzice i przyjaciele scholara wysyłający do niego jakiegokolwiek jadło i picie. Rektorem uczelni mógł być tylko uczeń danej szkoły, uczniowie mieli zagwarantowane bezpieczeństwo, a w razie szkody materialnej – wynagrodzenie.

1 września 1364 roku papież Urban V potwierdził akt założenia uniwersytetu, a dokument z potwierdzeniem najprawdopodobniej dotarł do Krakowa w czasie wrześniowego kongresu królów. Cdn.

Małgorzata Zawalska-Palka

Kowel w Kowalu

Wszystko zaczęło się jesienią 2006 roku od listu Mera Kowla. Kowel – to ponad sześćdziesiąt tysięcy miasto na Ukrainie, położone w odległości 60 km od granicy z Polską. List był napisany w języku polskim i odnosił się do ważnej, także i dla naszego miasta, sprawy. Rzecz dotyczy bowiem miejsca urodzin króla Kazimierza Wielkiego. Z treści listu wynikało, że mieszkańcy Kowla właśnie swoje miasto uważają za miejsce urodzin króla Kazimierza.

Jesień 2006r. nie była czasem sprzyjającym do rozstrzygnięcia tego typu spraw. Na początku bieżącego roku zadzwonił telefon z Kowla. Zadzwonił przedstawiciel Mera pan Anatol Sulik. W wyniku rozmowy burmistrz Eugeniusz Gołembiewski zaprosił Anatola Sulika do Kowala.

Anatol Sulik to człowiek niezwykły, to Polak, który mówi o sobie, że dla niego Ukraina – to ojczyzna (to słowo

pochodzi przecież od słowa „ojciec”), a Polska – to matka. Jego pasją i celem życia jest dokumentowanie śladów polskości, a zwłaszcza ocalenie cmentarzy polskich znajdujących się na Wołyniu – krainy, gdzie w przeszłości w wyniku bratobójczych polsko-ukraińskich konfliktów popłynęło „morze krwi”. Pan Anatol współpracuje z Ministerstwem Kultury oraz Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa RP, która nadała mu godność Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

Jest m.in. autorem niedawno wydanej książki „Cmentarz polski w Kowlu”. O cmentarzach nie tylko pisze, ale także dokonuje ich konserwacji. Pomagają mu w tym min. polscy harcerze. Wiele z tych grobów kryje w sobie szczątki polskich bohaterów – w tym legionistów Józefa Piłsudskiego, żołnierzy poległych w wojnie polsko-bolszewickiej, a także ofiar represji stalinowskich.

O swoich zainteresowaniach i pasjach bardzo zajmująco mówił na spotkaniu z młodzieżą gimnazjalną, a także w trakcie popołudniowego spotkania z działaczami społeczno-kulturalnymi Kowala.

Pan Anatol, mówiący piękną polszczyzną, z charakterystycznym wschodnim akcentem, zapewnił, że nie zamierza odbierać Kowalowi króla Kazimierza Wielkiego.

Zobowiązał się do przekazania dokumentów dotyczących miejsca narodzin naszego Króla, władzom Kowla i do poinformowania o tym mieszkańców swojego miasta. Rzecz



Anatol Sulik z Kowla

nie jest błaha, a to dlatego, że z braku innych historycznych dokumentów informujących o początkach Kowla, właśnie datę urodzin króla Kazimierza Wielkiego przyjęło się uważać tam za pierwszy dokument historyczny, w którym pojawia się miasto Kowel.

beg

I Powiatowy Konkurs Piosenki Zagranicznej

Dnia 19 kwietnia 2007 r. w Szkole Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu odbył się I Powiatowy Konkurs Piosenki Zagranicznej. Głównymi organizatorami imprezy byli: Burmistrz Miasta Kowala Eugeniusz Gołembiewski, Dyrektorzy Szkoły Podstawowej w Kowalu: Piotr Zbonikowski i Małgorzata Kierzkowska oraz Anna Szatkowska, Elżbieta Szprengiel, Barbara Zielińska-Tomicka.

Sponsorami konkursu byli:

- Burmistrz Miasta Kowala Eugeniusz Gołembiewski,
- Członek Zarządu Powiatu Włocławskiego Piotr Zbonikowski,
- Bank Spółdzielczy w Kowalu,
- Firma Lumac,
- Państwo Renata i Andrzej Alabrudziński.

W konkursie wzięło udział 42 uczniów z ośmiu szkół naszego powiatu. Uczestnicy prezentowali po kilka piosenek w języku angielskim i niemieckim. Laureatami konkursu zostali: w kategorii – piosenka angielska:

1. Natalia Budzynowska uczennica SP Kowal,

2. Karina Barańska uczennica SP Lubraniec,

3. Ex aequo: Anita Seroczyńska, Karolina Strzelecka uczennice SP Kowal, Agata Zielińska SP Kowal. Wyróżnienia otrzymali: Marta Gniewiecka SP Włocławek; Zuzanna Adamowska i Agata Perlińska SP Kowal.

W kategorii piosenka niemiecka:

1. Zespół Graue Mäuse SP Grabkowo,

2. Bartosz Matuszewski i Jakub Warczakowski SP Więslawice,

3. Ex aequo: Agata Zielińska SP Kowal, Dawid Królikowski, Marta Królikowska, Karolina Stasiowska SP Szpetal Górny.

Wyróżnienia otrzymali: Blanka Budziejko i Piotr Królikowski SP Szpetal Górny, Zespół Silver Sheep SP Szpetal Górny. Oprócz walorów wokalnych uczestników należy podkreślić wido-

wiskowość prezentowanych utworów. Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom za finansowe wsparcie, członkom jury za obiektywne ocenianie uczestników, a w szczególności Dyrektorowi Liceum Ogólnokształcącego w Kowalu Maciejowi Zielińskiemu, którego ogromna wiedza i doświadczenie muzyczne stanowiły kryterium wyboru laureatów konkursu. Na zakończenie p. Zieliński podzielił się z uczestnikami ogólnymi spostrzeżeniami oraz udzielał porad zainteresowanym. Słowa podziękowania kierujemy także do Moniki Rudzińskiej oraz Marzeny Ryńcekiej za okazaną pomoc w przygotowaniu imprezy. Dziękując wszystkim uczestnikom i organizatorom dyrektor szkoły Piotr Zbonikowski wyraził nadzieję, że I Powiatowy Konkurs Piosenki Zagranicznej w Kowalu nie będzie ostatnim, ale na stałe zapisze się w tradycji naszej szkoły.

*Elżbieta Szprengiel
Anna Szatkowska*



SZKOŁA POD ZARZĄD MINISTRA

Zespół Szkół im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu, do 2002 r. Zespół Szkół Rolniczych, ma szansę przejść od 1 stycznia 2008 r. pod zarząd Ministerstwa Rolnictwa.

Taka perspektywa rysuje się przed kowalską placówką oświatową, która funkcjonuje w naszym mieście od 1974 r. Nie będzie to dla niej novum, gdyż przed przejściem szkoły przez Starostwo Powiatowe we Włocławku (1999 r.) właśnie Ministerstwo było jej organem prowadzącym. Podjęcie starań mających na celu realizację tego przedsięwzięcia poprzedziły drobne analizy, dyskusje i konsultacje. Przedstawiciele Zarządu Powiatu i szkoły udali się też do Zespołu Szkół Agropredsiębiorczości w Mieczysławowie k/Kutna (został on już przejęty

przez ministerstwo), aby na miejscu ocenić trafność takiej decyzji.

Sprawę tę rozważały liczne gremia tak szkolne, jak i samorządowe, np.: Rada Rodziców, Samorząd Uczniowski, Rada Pedagogiczna, a także Rada Powiatu Włocławskiego, Rada Miasta Kowala, Rada Gminy Kowal. Wszystkie te ciała kolegialne opowiedziały się jednoznacznie, iż w pełni zasadne jest przekazanie szkoły do prowadzenia przez Ministerstwo Rolnictwa.

I nie ma w tym nic dziwnego. Przed 1999 r. szkół podległych ministerstwu było ok. 500, obecnie docelowo ma ich być 70-80. Mają być to swoiste centra szkolnictwa rolniczego skupiające się nie tylko na kształceniu młodzieży, ale również na propagowaniu oświaty dla dorosłych mieszkańców wsi i małych miast. W związku z tym będą one solidnie wyposażone w niezbędne po-

moce naukowe, nowoczesny sprzęt i maszyny rolnicze. Niewykluczone, iż ministerialne środki finansowe przeznaczone zostaną na cele inwestycyjne. Szczególnie istotną sprawą jest budowa sali gimnastycznej. Powstanie takich szkół-centrów niejako wymusza na naszych władzach Unia Europejska, która stawia wymagania, aby rolnictwem zajmowali się dobrze wyedukowani, znający nowe technologie i sprzęt fachowcy. Do wykształcenia takich absolwentów potrzebne są duże nakłady finansowe, o wiele większe niż w szkolnictwie ogólnokształcącym. Powiatowej kasie takim wydatkom trudno jest sprostać, ministerstwu o wiele łatwiej.

Szkoła w Kowalu, praktycznie jako jedyna w naszym regionie, zachowała w dużej mierze typowo rolnicze kierunki kształcenia. Nadal uczniowie

i słuchacze zdobywają tutaj wykształcenie w zawodach takich jak: technik agrobiznesu, technik mechanizacji rolnictwa, technik żywienia i gospodarstwa domowego, rolnik, mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych. Dlatego ministerstwo wystosowało do starostwa pismo z propozycją przejęcia tej placówki. Ważne jest również to, że szkoła będzie mogła prowadzić kształcenie we wszystkich dotychczas nauczanych zawodach. Aktualnie tylko 10 szkół w skali całego kraju jest pod skrzydłami resortu, ale chętnych jest bardzo wiele. Mijemy nadzieję, że procedura przekazania kowalskiej placówki odbędzie się sprawnie, a szkoła uzyska w ten sposób nowy impuls do rozwoju. Zwiększy się jej atrakcyjność dla uczniów, a i korzyści powinna odczuć cała lokalna społeczność.

Arkadiusz Ciechalski

Z „Radiem Dla Ciebie” o ekologii w Kowalu i okolicach

Z inicjatywy Redakcji „Radio Dla Ciebie” (101,9 MHz) oraz burmistrza Eugeniusza Gołembiewskiego 7 lutego 2007 r. odbyły się w naszym mieście pierwsze Kowalskie Spotkania z Ekologią. W ich organizację włączyli się także wójtowie: gmin

nokształcące i Zespół Szkół w Kowalu. Naszym zdaniem największą atrakcją tej części imprezy był przedstawiony w artystycznej formie „Kalejdoskop codziennych działań na rzecz najbliższego środowiska podejmowanych przez uczniów Szkoły Podstawowej



Spotkanie z Ekologią

Kowal i Baruchowo, dyrektor Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej oraz Towarzystwo Miłośników Kowala i Okolic.

W pierwszej części imprezy dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjalnych z miasta i gminy Kowal oraz gminy Baruchowo przedstawiły programy artystyczne, a także prezentacje multimedialne na temat działań proekologicznych prowadzonych w ich szkołach. Podobny charakter miały także prezentacje przygotowane przez Liceum Ogól-

w Kowalu”, przygotowany przez młodzież teże szkoły pod kierunkiem dyr. **Małgorzaty Kierzkowskiej** oraz Jadwigi Wiśniewskiej. Opracowaniem muzycznym zajęła się **Barbara Zielińska-Tomicka**, a przygotowaniem kostiumów **Alina Stalińska**. Zainteresowanie wzbudziła także wystawa fotograficzna przygotowana przez pracowników Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego na czele z autorem zdjęć **Piotrem Twardowskim**. Dodajmy, że część prezentacji przygotowanych przez szkoły, a także wywiady z burmistrzem **Eugeniuszem**



Prezentacja widowiska artystycznego przez dzieci i młodzież

Gołembiewskim, wójtami: **Stanisławem Adamczykiem** i **Stanisławem Sadowskim**, **Andrzejem Drozdowskim** – dyrektorem Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego oraz z **Jadwigą Wiśniewską** – opiekunem Szkolnego Koła Ligi Ochrony Przyrody wyemitowało dla swoich słuchaczy „Radio Dla Ciebie”. Warunki techniczne pracy radiowej spowodowały nieco chaosu, między innymi poprzez konieczność łączenia pracy radiowej z występami scenicznymi, ale i tak całe przedsięwzięcie należy ocenić bardzo pozytywnie.

W drugiej, popołudniowej części Kowalskich Spotkań z Ekologią wzięli udział dorośli mieszkańcy Kowala i okolic. Mieli oni okazję obejrzeć program artystyczno-dydaktyczny „Ożywić pola” w wykonaniu członków Szkolnego Koła Ligi Ochrony Przyrody przy Szkole Podstawowej w Kowalu,

przygotowany przez panie: **Jadwigę Wiśniewską**, **Barbarę Zielińską-Tomicką** i **Monikę Rudzińską**. Następnie zebrany zaprezentowano arcykiekawą multimedialną prezentację mgr. **Lesława Urbankiewicza** – „Dziedzictwo Kulturowe obszaru Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, w tym Kowala i okolic”. Miłym akcentem pierwszych Kowalskich Spotkań z Ekologią było wyróżnienie przez Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej nauczycielki Szkoły Podstawowej w Kowalu pani **Jadwigi Wiśniewskiej**: „za całokształt działań na rzecz ekologii”. To nie jedyny odniesiony ostatnio sukces pani Wiśniewskiej – w ogólnopolskim konkursie „Ożywić Pola”, zorganizowanym przez Polski Związek Łowiecki, przygotowanej przez nią uczniowie zajęli 6 miejsce w Polsce. Gratulujemy!

Czas letnich imprez

1 maja 2007 r. imprezą w parku miejskim rozpoczynamy, jak zawsze, cykl letnich imprez, z których słynie w okolicy nasze miasto. 3 maja na stadionie miejskim będzie miał miejsce tradycyjny już Jarmark Kazimierzowski. Jego największą atrakcją ma być występ Janusza Laskowskiego z zespołem, który przypomni swoje największe przeboje, z „Beata” i „Kolorowymi jarmarkami” na czele. Jego występ kosztować będzie miasto siedem tysięcy złotych i jest to kwota nie mała, ale niska w stosunku do oczekiwań bardzo wielu modnych obecnie gwiazd, które za występ w plenerze żądają pięćdziesiąt

tysięcy i więcej tysięcy złotych. Na takie wydatki budżetu Miasta Kowala jest nie stać, byłoby to marnotrawstwo.

Z tegorocznego budżetu za łączną kwotę około trzydziestu tysięcy złotych przygotowywane będą, oprócz Jarmarku Kazimierzowskiego, jeszcze dwie inne kulturalno-rekreacyjne imprezy: Festyn Rodzinny (14 lipiec) oraz Piknik Strażacki (15 sierpnia). Serdecznie na wszystkie te imprezy Państwa zapraszamy. Wasza liczna na nich obecność najlepiej udawania, że takie imprezy warto organizować, bo integrują one mieszkańców i stanowią najlepszą promocję Kowala.

beg

Koza w Urzędzie



Na naszych oczach zanikają stare tradycje i zwyczaje, także i te związane z końcem karnawału. Dlatego dobrze, że grupa młodych ludzi z Woli Nakonow-

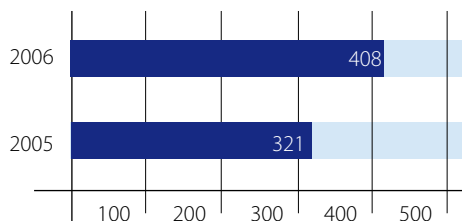
skiej i Świerkowa, co roku odwiedza Kowal w dzień karnawałowych ostatnich. Tak też miało miejsce we wtorek 20 lutego. Pozostały miłe wspomnienia i pamiątkowa fotografia.

Świadczenia rodzinne w statystyce

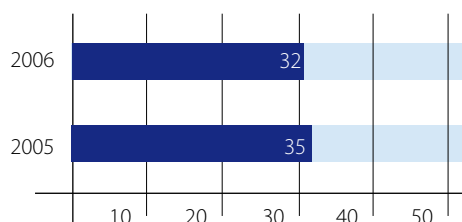
Wyplata świadczeń rodzinnych to szczególnie odpowiedzialne zadanie, które od dwóch lat wykonują

samorządy gminne. Odbiorcami tych świadczeń jest bardzo wiele osób, co obrazują poniższe dane.

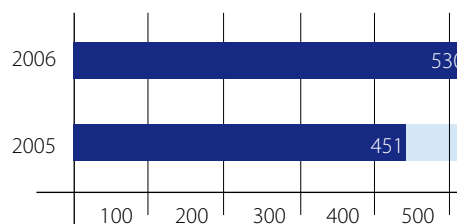
Liczba wnioskodawców (rodzin) pobierające świadczenia rodzinne w latach:



Liczba wnioskodawców (rodzin) pobierających tzw. zaliczki alimentacyjne (za ojców uchylających się od płacenia na dzieci) w latach:



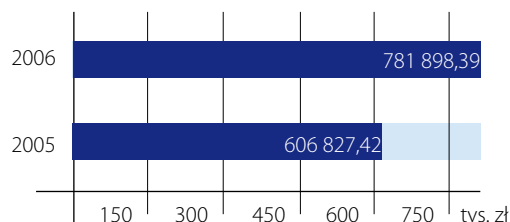
Liczba decyzji administracyjnych wydanych w latach 2005–2006



Ponadto 62 osoby otrzymywały i nadal otrzymują zasiłki pielęgnacyjne, a jednorazową zapomogę z tytułu urodzenia się dziecka, tzw. becikowe, otrzymało w 2006 r. 31 osób. Większo-

ści z tych osób o niskich dochodach przyznano dodatkowo świadczenie, także w wysokości 1000 zł, jako dodatek z tytułu urodzenia się dziecka.

Łączna kwota świadczeń wypłacona w latach 2005–2006



Środki na ten cel pochodzą z budżetu państwa.

Spółka wodna – ciągle potrzebna

W Urzędzie Gminy w Kowalu, 16 marca 2007 r., odbyło się zebranie Gminnej Spółki Wodnej „Rakutówka”, obejmującej swoim działaniem teren gminy i miasta Kowal. Podstawowym statutowym działaniem Spółki jest konserwacja urządzeń odwadniających, w tym urządzeń melioracyjnych i rowów.

Nasza Spółka Wodna jest jedną z nielicznych, funkcjonujących na terenie powiatu wrocławskiego. Przetrwała dzięki wsparciu Urzędów Gminy i Miasta Kowal oraz zaangażowaniu jej działaczy, w tym wieloletniego prezesa – Józefa Baranowskiego. Oprócz samorządowych dotacji, Spółka utrzymuje się ze składek samych rolników oraz



Zarząd Spółki Wodnej. Fot. M. Bogdalski

okazjonalnych dotacji przekazywanych przez samorząd województwa. O wszystkich bolączkach Spółki mówili jej członkowie w trakcie ostatniego walnego zebrania, w tym także o podstawowym problemie, jakim jest niska ściążalność datków udziałowych od

rolników, co niekorzystnie wpływa na możliwości przeprowadzenia postulowanych – często przez tych samych rolników – prac.

O tym, jak niewdzięczna jest praca społeczna w tej organizacji, wiele mógłby powiedzieć jej wieloletni pre-

zes Józef Baranowski, który postanowił zrezygnować z tej funkcji. Nielatwej roli kierowania pracami Spółki podjął się nowo wybrany Zarząd, w składzie: Marek Korpusiński – prezes, Jan Ziółkowski – zastępca prezesa, Krzysztof Lubecki – sekretarz oraz członkowie zarządu: Grzegorz Żakowiecki, Jarosław Jankowski, Józef Jakubowski, który jest jednocześnie technikiem Spółki.

Nowo wybranemu Zarządowi życzymy zrozumienia dla wagi działalności Spółki, o czym należy pamiętać nie tylko wtedy, kiedy przychodzi tzw. „mokre” lata i wiosny.

beg

Dni Otwarte w Zespole Szkół

W dniach 2–4 kwietnia 2007 r. w Zespole Szkół im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu zorganizowane zostały Dni Otwartych Drzwi, w których wzięła udział młodzież gimnazjalna z Kowala, Baruchowa, Białotarska, Grabkowa, Kłóbki i Lubienia Kujawskiego.

Uczniowie kończący w tym roku szkolnym naukę w gimnazjum mieli okazję zapoznać się z ofertą edu-

cyjną placówki oraz mogli zwiedzić wszystkie budynki szkolne. Młodzież poznała historię szkoły, obejrzała prezentację multimedialną, przyglądała się zajęciom praktycznym. Ważną rolę odgrywały również rozmowy ze starszymi kolegami – obecnymi uczniami szkoły. Gimnazjaliści zainteresowani byli pomocą stypendialną, którą uczniowie Zespołu Szkół otrzymują nie tylko za wybitne osiągnięcia w nauce

(stypendia Premiera oraz stypendia Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego.), ale mogą korzystać także ze stypendiów z Europejskiego Funduszu Społecznego (tzw. stypendia socjalno-naukowe). Ciekawość wzbudziły też wyjazdy uczniów na Zieloną Szkołę, wycieczki dydaktyczne na targi branżowe (Polagra, Agro-Show, Targi Gastronomiczne) oraz udział młodzieży w imprezach plenerowych organizowanych w Skansenie Etnograficznym w Kłóbce i w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Zarzeczewie.

Należy zauważyć, że coraz większym zainteresowaniem wśród młodzieży cieszą się Technika: Agrobiznesu i Rolnicze. Są one często przez samych uczniów nazywane „szkołami z przyszłością”. Dzieje się tak ze względu na uprawnienia, jakie dają one swym absolwentom. Po ukończeniu tego typu szkół uczniowie mają możliwość korzystania z konkretnej pomocy Unijnej (50 tys. zł) przeznaczonej dla młodych ludzi prowadzących gospodarstwa

rolne i posiadających średnie wykształcenie rolnicze.

Młodzież podkreślała również zalety kształcenia zawodowego, które umożliwia szybkie podjęcie pracy. Jest to kształcenie bardzo perspektywiczne, tym bardziej, że jego warunki zapewne znacznie się poprawią wraz z przejściem szkoły pod zarządek Ministerstwa Rolnictwa, które nastąpi 1 stycznia 2008 roku.

W nadchodzącym roku szkolnym 2007/2008 Zespół Szkół im. Kazimierza Wielkiego oferuje następujące kierunki kształcenia:

- ◆ Technikum Żywnienia i Gospodarstwa Domowego
- ◆ Technikum Agrobiznesu – Technikum Rolnicze
- ◆ Zasadnicza Szkoła Zawodowa – kucharz małej gastronomii, piekarz, cukiernik
- ◆ Zasadnicza Szkoła Zawodowa – rolnik, mechanik i operator maszyn i pojazdów rolniczych.

Barbara Sarnowska



Młodzież podczas Dni Otwartych

AUTOBUS SZKOLNY – ODNOWIONY

Autokar Zespołu Szkół im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu, po gruntownym remoncie, unowocześnieniu i całkowitym malowaniu, ponownie służy uczniom i społeczności lokalnej.

Jesienią ubiegłego roku dyrektorka placówki stanęła przed dylematem: jaką decyzję podjąć w sprawie coraz bardziej zużywającego się autokaru? Na nowy szkoły nie stać. Oddać do remontu wyspecjalizowanej firmie byłoby rozwiązaniem najlepszym, gdyby nie wysokie ceny usług, na opłatę których starostwo nie wyrazi aprobaty. Pozostała jedynie alternatywa: złomować albo mozolnie naprawiać autobus własnymi siłami na warsztatach szkolnych wymieniając niezbędne części, konstrukcje i podzespoły. Decyzja była jasna: naprawiać!

Cały sezon jesienno-zimowy na zajęciach z praktycznej nauki zawodu, realizując na bieżąco ich tematykę, jednocześnie trwały prace przy autokarze wykonywane przez uczniów i nauczycieli zawodu pracujących na warsztatach szkolnych. Szczególnie zaangażo-

wali się H. Wilczyński i R. Lewandowski, a także I. Danielewski i T. Jakubowski. Dzięki temu, że są oni świetnymi fachowcami w swym zawodzie oraz posiadają odpowiednie uprawnienia naprawa zrobiona została z należytą starannością i dbałością o jakość. Po ich zakończeniu autobus przeszedł pozytywnie stosowne badania techniczne.

Kiedy zakończono wzmocnienie konstrukcji autokaru, przyszedł czas na wymianę części karoserii i malowanie, przez co autokar uzyskał nowy, estetyczny wygląd. Dzięki umiejętnej prowadzonej negocjacji z AKZO-NOBEL z Włocławka, a szczególnie przychylności pani Anny Zając – Główniej Księgowej, udało się gratisowo pozyskać farby podkładowe i lakiery na cały

autokar. Logo tej firmy będzie umieszczone na autokarze. Malowaniem zajęli się również szkolni fachowcy. Mistrzem w tej dziedzinie okazał się Artur Barański z II klasy ZSZ mechaników.

Decyzja odnowy autokaru okazała się jak najbardziej słuszną. Uczniowie mieli okazję nauczyć się pracy

przy renowacji pojazdu silnikowego, a ponadto będą go jeszcze bardziej szanować. Obecnie autobus jest już w dyspozycji szkoły i służy uczniom. Dodajmy również, iż „portfel zamówień” na jego wynajęcie wiosną i latem jest już prawie pełny.

Arkadiusz Ciechalski



Odnowiony autobus pod gmachem szkoły. Fot. A. Ciechalski

Rada zdecydowała

W okresie od początku bieżącego roku do końca kwietnia Rada Miasta Kowala obradowała na VII Sesjach. Ponadto przed każdą z sesji odbywały się posiedzenia Komisji. Oprócz spraw, o których piszemy szerzej w innych artykułach Rada podjęła uchwały w sprawach:

- ◆ przyjęcia programu profilaktyki przeciwalkoholowej na 2007 r.,
- ◆ wygaśnięcia mandatu radnych Rady Miasta Kowal,
- ◆ wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności gruntów będących w użytkowaniu wieczystym spółdzielni mieszkaniowej,
- ◆ wystąpienia o zniesieniu urzędowych nazw miejscowości,
- ◆ nabycia nieruchomości niezabudowanej u zbiegu ulic Matejki i Kopernika,
- ◆ zmiany w składzie Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kowala,
- ◆ przyjęcia sprawozdania z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów

Alkoholowych Miasta Kowal za 2006 r.

- ◆ miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Kowala w zakresie obszaru pomiędzy ulicami Dobiegniewską i Polną,
- ◆ powiadomienia Sekretarza i Skarbnika Miasta o obowiązku złożenia oświadczeń lustracyjnych,
- ◆ wyrażenia opinii o przekazaniu Zespołu Szkół im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu do prowadzenia przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
- ◆ ustalenia wartości punktu dla ustalenia stawek wynagrodzeń pracowników ZGKiM w Kowalu,
- ◆ nadania nazw ulicom na osiedlu mieszkaniowym „Na Górcze”,
- ◆ regulaminu wynagradzania nauczycieli,
- ◆ odwołania i powołania nowego Skarbnika Miasta,
- ◆ przyjęcia sprawozdania z realizacji gminnego planu gospodarki odpadami w roku 2006.

PKJTGŚ

Wspólnoty mieszkaniowe bez pieniędzy na remonty

Wspólnota mieszkaniowa to dla wielu ciągle nowe pojęcie. Oznacza ono w praktyce, że w danym budynku wielorodzinnym mieszkają nie tylko lokatorzy, ale także właściciele, którzy wykupili swoje mieszkanie. Takich wspólnot jest w Kowalu 10.

Jak co roku wiosną ZGKiM, jako zarządca wspólnot mieszkaniowych, przedstawił sprawozdania z działalności gospodarczo-finansowej w 2006r. Sprawozdania zostały przyjęte wraz udzieleniem zarządowi absolutorium. Na wniosek prywatnych właścicieli postanowiono nie podwyższać tzw. opłaty eksploatacyjnej, którą zarządca pobiera na bieżącą eksploatację poszczególnych budynków. W praktyce, to właśnie z tych środków wykonuje się drobne remonty. Na bardziej gruntowne prace pieniędzy nie ma, bo po raz kolejny prywatni właściciele nie wyrazili zgody na utworzenie tzw. funduszu remontowego, a taki fundusz każda wspólnota winna posiadać, bo z własnością wiąże się nie tylko prawa i korzyści, ale także wydatki. Brak zgody na utworzenie funduszy remontowych oznacza, że nie będzie środków np. na

termomodernizację. Dla porównania: właściciele mieszkań znajdujących się w blokach WSM w Kowalu płacą, co miesiąc 1,25 zł za każdy metr kwadratowy powierzchni użytkowej mieszkania. Łatwo wyliczyć, że w skali roku daje to kwotę około 500–600 zł

(w zależności od wielkości mieszkania), która gromadzona jest na specjalnie wydzielonym koncie. Jeśli założyć, że środki te gromadzi się przez kilka lat, posiłkując się dodatkowo np. preferencyjną pożyczką na termomodernizację, to łatwo odpowiedzieć sobie na pytanie: dlaczego bloki spółdzielcze są gruntownie remontowane, a komunalne tylko w niewielkim zakresie. Jednoznacznie trzeba stwierdzić, że eksploatacja budynków mieszkaniowych nie stanowi dla miasta i dla ZGKiM – żadnego biznesu. Wręcz przeciwnie, w różnej formie komunalne budownictwo mieszkaniowe było i jest dotowane z bardzo skromnego budżetu miasta, zwłaszcza poprzez wypłatę dodatków mieszkaniowych, ale także budowę chodników, pieszojezdni, urządzenie placów zabaw, zieleni itp.

zan

TU ZASZŁA ZMIANA



Po wykonanej w 2005 r. termomodernizacji obiektów szkolnych ich estetykę od strony stadionu szpecił prowizoryczny budynek, który stanowił zaplecze budowy. Od niedawna nie ma już tego budynku, jak i starego lodowiska. W ich miejsce powstanie bezpieczny plac spacerowy dla uczniów oraz ogródek jordanowski dla przedszkolaków, który zostanie przeniesiony z miejsca, w którym ma stanąć nowa sala gimnastyczna.

„LUMAC KUJAWIAK” KOWAL

Sukcesem zakończyły się starania burmistrza **Eugeniusza Gołembiewskiego** oraz prezesa Miejsko-Gminnego Klubu Sportowego **Tadeusza Proszkiewicza** o pozyskanie kolejnego strategicznego sponsora dla naszego Klubu. 27 lutego 2007 r. prezes największego kowalskiego przedsiębiorstwa: P.W. Lumac p. **Cezary Kwiatkowski** podpisał umowę, w której zobowiązuje się do przekazania w bieżącym roku kwoty 20 tys. zł, w comiesięcznych ratach po 2 tys. zł każda oczekując m.in. zmiany nazwy Klubu na Lumac Kujawiak Kowal. Decyzję w sprawie zmiany nazwy Klubu winny podjąć jego władze, przy udziale dotychczasowych najważniejszych

sponsorów, tj. samorządu miasta Kowala oraz w mniejszym stopniu gminy Kowal. Poinformujemy, że posiadający trzy drużyny piłkarskie Kujawiak Kowal (trampkarze, juniorzy starsi i seniorzy – łącznie z oldbojami 120 zawodników) otrzymuje z budżetu miasta 60 tys. zł w stosunku rocznym oraz bezpłatnie korzysta z busa Urzędu Miasta, a przede wszystkim ze stadionu miejskiego, nie ponosząc żadnych kosztów związanych z jego eksploatacją, a te są przecież niemałe. Nie ma więc żadnej przesady w stwierdzeniu, że miasto łącznie łoży na Klub kwotę ok. 100 tys. zł w stosunku rocznym. Gmina Kowal przekazywała dotychczas kwotę 10 tys. zł na rok oraz wie-

lokrotnie użyczała autobusu do transportu zawodników na mecze. Cena jest również pomoc innych sponsorów Klubu: **Zdzisława Szadkowskiego** i **Piotra Pędrakowskiego, Grażyny** i **Janusza Kwiatkowskich, Włodzimierza Garczewskiego, Antoniego Gieldzińskiego, Tadeusza Pietrzaka, Władysława Stefaniaka, Stanisława Kaźmierskiego, dr Wiesława Kościńskiego, Pawła Jęcki, Banku Spółdzielczego** oraz **Marka Zielińskiego** i firmy **Jurex** z Włocławka. Dla Klubu każda złotówka jest bardzo ważna, nie tylko w kontekście dobrej pozycji wyjściowej w zabieganiu o awans drużyny seniorów do IV ligi. Funkcjonowanie Klubu wiąże się z dużymi wydatkami,

z których najważniejsze to: wynagrodzenia trenerów i gospodarza, opłaty sędziowskie i na rzecz OZPN, zakup sprzętu sportowego, diety dla zawodników i koszty ich dojazdów, a także opłaty za prowadzenie rachunkowości klubowej przez biuro podatkowe z Włocławka. Finanse Klubu są jawne i podlegają kontroli nie tylko klubowej Komisji Rewizyjnej, ale także ze strony samorządów miasta i gminy, a ponieważ i Urzędu Skarbowego, do którego składane są sprawozdania. Podkreślimy, że klubowi działacze, z prezesem **Tadeuszem Proszkiewiczem** na czele pracują całkowicie społecznie.

„Puchatek” halowym mistrzem Kowala

W niedzielę 18 lutego 2007 r. nastąpiło zakończenie VII Halowych Mistrzostw Kowala w Piłce Nożnej organizowanych przez samorząd miasta oraz Klub Abstynencki „Puchatek”. W mistrzostwach uczestniczyło, po wycofaniu się drużyny Korona Gołaszewo, 11 zespołów z Kowala oraz z gmin Kowal i Baruchowo. Dodając do tego organizatorów i kibiców, w to także ważne dla Kowala sportowe przedsięwzięcie, zaangażowanych było ok. 350–400 osób. Po pełnych emocjach rozgrywkach mistrzostwo Kowala po raz trzeci z rzędu zdobyła drużyna Klubu „Puchatek”. Królem Strzelców został **Rafał Jankowski** (Agro Senior), który zdobył 35 bramek. Ponadto za najlepszych zawodników w różnych kategoriach uznano: **Marcin Kolański** (Puchatek) – najlepszy zawodnik turnieju, **Sławomir Jaszczak** (Płomień) – najlepszy bramkarz, **Daniel Olejniczak** (Agro Młodziki) – najlepszy młodzieżowiec, **Krzysztof Garczew-**

ski (Juniors Gołaszewo) – najlepszy junior, **Jan Jałoszyński** (Jamajca Show) – najlepszy oldboj, **Jan Rogalski** (Team Oldboys) – najstarszy oldboj. Puchary Fair Play otrzymały zespoły: **FC Rakutowo** (trofeum przyznane przez organizatorów) i **ZS Agro Junior** (puchar przyznany przez kibiców). Wręczając pamiątkowe puchary burmistrz **Eugeniusz Gołembiewski** pogratulował zwycięzcom i wszystkim uczestnikom turnieju prowadzonej

w sportowym duchu rywalizacji, dziękując ponadto: **Wojciechowi Rybarczykowi, Pawłowi Lewandowskiemu** oraz **Robertowi Sarzyńskiemu** za społeczne przygotowanie i realizację zawodów. Słowa podziękowania za pomoc w organizacji turnieju otrzymała również niedawna absolwentka **Aleksandra Zakrzewska**. Szczególną formą uznania był dyplom dla najwierniejszego kibica zawodów, który otrzymał **Włodzimierz Zimecki**.



Finaliści mistrzostw

Dodajmy, że fundatorem nagród i pucharów był Burmistrz Kowala, a ponadto **Hurtownia LUX Grażyny** i **Janusza Kwiatkowskich** (dziękujemy również za napoje dla zawodników) oraz **Marianna Sadowska** (PZU) i **Paweł Rzakdowski** (Sklep Meblowy).

Prostujemy i przepraszamy

Redagowanie Informatora to łatwe dzieło, w dużej mierze pracowników Urzędu Miasta przygotowywane, obok naszych podstawowych obowiązków. Mimo, tego, iż każdy tekst jest czytany dwu/trzykrotnie zdarzają się nam jednak fatalne, przypadkowe omyłki. Np. w ostatnim Informatorze w tytule jednego z artykułów słowo „zarobić” chochlik drukarski przekreślił na „zarabić”. Ten błąd to jednak nic, w porównaniu z niezamierzonym afrontem uczynionym dwom Paniom Radnym Rady Miejskiej: **Annie Kujawiak** i **Wandzie Murzyńskiej**, których nazwiska zostały wydrukowane normalną czcionką, podczas gdy nazwiska pozostałych radnych zostały wydrukowane czcionką pogrubioną. Choć to wydaje się mało prawdopodobne, ale osoba dokonująca tzw. składu twierdzi, że czasem program komputerowy dokonuje takich dziwnych „sztuczek”. A że była to przypadkowa omyłka – zaręczamy, przyznając się do błędu. A nikt tego, tzn. przyznawania się do błędu, robić nie lubi, o czym wszyscy dobrze wiemy. Raz jeszcze zainteresowane osoby **przepraszamy**.

beg

Mecz Polska – Rosja w Kowalu!!!

W czwartek 10 maja 2007 r. na stadionie miejskim im. Kazimierza Górskiego w Kowalu o godzinie 17.00 rozegrane zostanie spotkanie towarzyskie pomiędzy reprezentacjami narodowymi Polski i Rosji do lat 15. Rosjanie przyjeżdżają do

Polski na zapraszenie Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej. Pierwszy mecz zagrają w Gostyninie, a drugi mecz dzięki decyzji Kazimierza Janeckiego – Wiceprezesa Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej rozegrany zostanie w Kowalu, oczywiście za

zgodą władz miasta i klubu. Decyzja ta to kolejny – po meczu Polska–Mazowiec – dowód uznania dla naszego środowiska piłkarskiego, wzorowej organizacji, ale także dobrego stanu naszych obiektów sportowych. Liczymy na wysoką frekwencję kibiców i kulturalny sportowy doping.

Józef Jakubowski

INFORMATOR KOWALSKI – czasopismo samorządu Miasta Kowala. Pismo redagowane przez pracowników Urzędu Miejskiego w Kowalu.

Redaktor prowadzący: **Szymon Struciński**, współpraca: **Paweł Lewandowski** oraz **Jadwiga Janicka** i **Arkadiusz Ciechalski**.

Korekta **Grażyna Snopkowska**.

Kontakt: Urząd Miasta Kowala, ul. Piwna 24, 87-820 Kowal, tel. 054 2841 255. Internet: www.kowal.eu; e-mail: kowal@kowal.eu

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany nadsyłanych tekstów. Nakład 1000 egz.

Opracowanie typograficzne, redakcja techniczna i łamanie: **Andrzej Kierzkowski**.

Druk: **BIURO** sp. z o.o., ul. Polna 90, 87-800 Włocławek www.biuromax24.pl